

Sprawozdanie z uroczystości jubileuszu 50-lecia pracy naukowej prof. dra hab. Wacława Uruszczaka¹

17 listopada 2017 r. społeczność Uniwersytetu Jagiellońskiego uhonorowała prof. dr. hab. Wacława Uruszczaka w rocznicę 50-lecia jego pracy naukowej. Właściwe obchody poprzedziła msza św., odprawiona w Uniwersyteckiej Kolegiacie św. Anny w Krakowie, której przewodniczył Protonotariusz Apostolski ks. dr Bronisław Fidelus przy koncelebrze gospodarza – ks. prof. dr. hab. Tadeusza Panusia, proboszcza Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Anny w Krakowie (kierownik Katedry Katechetyki Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II), ks. prof. dr. hab. Józefa Krukowskiego (Prezes Stowarzyszenia Kanonistów Polskich), ks. prof. dr. hab. Józefa Krzywdy (Członek Zarządu Stowarzyszenia Kanonistów Polskich), ks. dr. hab. Krzysztofa Burczaka, prof. KUL (Prodziekan Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL), ks. dr. hab. Mirosława Sitarza, prof. KUL (kierownik Katedry Kościelnego Prawa Publicznego i Konstytucyjnego KUL), ks. dr. hab. Piotra Steczkowskiego, prof. UR oraz ks. mgr. lic. Michała Czelnego (KUL). W trakcie mszy odczytano adres metropolity krakowskiego abp. prof. dr. hab. Marka Jędraszewskiego skierowany do dostojnego Jubilata. Homilię wygłosił proboszcz parafii, ks. prof. dr. hab. Tadeusz Panuś. Całości towarzyszył śpiew Adrianny Bujak-Cyran, muzyka Łukasza Kmiecika oraz służba liturgiczna zorganizowana przez Bartłomieja Tyla.

Świecka część uroczystości jubileuszu 50-lecia pracy naukowej Profesora Wacława Uruszczaka odbyła się w Auli Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie przy ul. Jagiellońskiej 15 o godz. 11.00.

Uroczystość otworzył Dziekan Wydziału Prawa i Administracji UJ prof. dr. hab. Jerzy Pisuliński – gospodarz miejsca – który przywitał Jubilata wraz z jego rodziną, władze UJ (JM Rektor prof. dr. hab. med. Wojciech Nowak, Prorektor ds. Rozwo-

¹ Sprawozdanie z uroczystości zostało skierowane do druku m.in. w: „Przeglądzie Prawa Wyznaniowego”, „Studiach z Prawa Wyznaniowego”, „Krakowskich Studiach z Historii Państwa i Prawa” i „Czasopiśmie Prawno-Historycznym”.

ju prof. dr hab. Dorota Malec) oraz pozostałych przybyłych, wśród których znaleźli się goście z zagranicy: prof. dr Phillippe Nelidoff – Dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu w Tuluzie (Francja); prof. dr Laurent Waelkens – Uniwersytet w Lowanium (Belgia); prof. dr Bohumil Jiroušek – Uniwersytet w Budziejowicach (Czechy), a także przedstawiciele uczelni krajowych: prof. dr hab. Jerzy Malec – Rektor Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie; prof. dr hab. Tadeusz J. Zieliński – Prorektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie; prof. dr hab. Stanisław Sroka – Prodziekan Wydziału Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego; prof. dr hab. Marian Ptak – Prodziekan Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego; ks. prof. dr hab. Krzysztof Burczak – Prodziekan Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego; mec. Krystyna Sieniawska – Prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krakowie; prof. dr hab. Paweł Sobczyk – Prezes Polskiego Towarzystwa Prawa Wyznaniowego z siedzibą w Lublinie; ks. prof. dr hab. Józef Krukowski – Prezes Stowarzyszenia Kanonistów Polskich; prof. dr hab. Piotr Kardas – Wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej; Karol Tatar – Prezes Stowarzyszenia Ars Legis; ks. infulat dr Bronisław Fidelus; prof. dr hab. med. Rafał Niżankowski – Kierownik Oddziału Klinicznego Angiologii i Kardiologii Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie; prof. dr hab. Franciszek Ziejka – b. rektor UJ; prof. dr hab. Adam Lityński – b. prorektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski – b. prorektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; prof. dr hab. Henryk Olszewski – b. dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Na uroczystość przybyli również inni przedstawiciele ośrodków badawczych, instytucji państwowych i towarzystw naukowych oraz przyjaciele Jubilata.

Następnie głos zabrał JM Rektor prof. Wojciech Nowak, który przywitał dostojnego Jubilata, Jego małżonkę oraz rodzinę w Uniwersytecie Jagiellońskim, miejscu szczególnym ze względu na historyczną ciągłość instytucji i miejsca. Dostojny Jubilat przybył w stroju przynależnym tylko ryerczom papieskiego Orderu Świętego Sylwestra. Wygłoszona laudacja zarysowała sylwetkę Profesora jako wybitnego historyka, znakomitego dydaktyka, aktywnego organizatora, członka komisji senackich oraz przedstawiciela władz Wydziału Prawa i Administracji UJ. Na koniec swojego wystąpienia rektor życzył Jubilatowi dalszych sukcesów w pracy naukowej oraz dużo zdrowia, kończąc zwyczajowym: „Ad multos annos!”

Po wystąpieniu JM Rektora Dziekan WPiA wymienił najważniejsze osoby, które przesłały na adres organizatorów obchodów listy z gratulacjami i życzeniami dla dostojnego Jubilata. Znaleźli się tu: prof. Herman Van Goethem – Rektor Universiteit Antwerpen (Belgia); prof. dr hab. inż. Jadwiga Laska – Rektor Państwowej

Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie; prof. dr Heinz Mohnhaupt – Max-Planck-Institut für Europäische Rechtsgeschichte (Niemcy); prof. dr Anne Duggan – King's College London (Wielka Brytania); prof. dr Christine Mengès-Le Pape – Université Toulouse Capitole (Francja); pracownicy Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku: prof. dr hab. Halina Święczkowska, prof. dr hab. Piotr Niczyporuk, dr hab. Piotr Fiedorczyk, dr hab. Marcin Łysko, dr Karol Kuźmich oraz dr Piotr Kołodko; ks. prof. dr hab. Henryk Misztal – Katolicki Uniwersytet Lubelski; pracownicy Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie: ks. prof. dr hab. Jan Dyduch – b. rektor tej Uczelni i ks. prof. dr hab. Tomasz Rozkrut – aktualny dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego tamże; prof. dr hab. Stanisław Salmonowicz z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; prof. dr hab. Tadeusz Maciejewski z Uniwersytetu Gdańskiego; mec. Krystyna Sieniawska – prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krakowie; redakcja „Zasopisma Prawno-Historycznego”; prof. dr hab. Zygfryd Rymaszewski z Uniwersytetu Łódzkiego; Elżbieta Sondel; mec. prof. dr hab. Andrzej Kubas (UJ); prof. dr hab. Piotr Mikuli (UJ); dr Anna Karabowicz z Uniwersytetu w Sewilli (Hiszpania) i inni.

Następnie Dziekan przekazał głos dr hab. prof. UJ Izabeli Lewandowskiej-Malec, kierownik Katedry Historii Prawa Polskiego, która wygłosiła laudację na cześć dostojnego Jubilata. Oto jej treść:

**LAUDACJA NA CZEŚĆ PROFESORA
DR. HAB. WACŁAWA URUSZCZAKA**

Wasze Magnificencje, Panie i Panowie Dziekani,
Panie i Panowie Profesorowie, Drodzy Goście!
Dostojny Jubilate!

Zebraliśmy się tu dzisiaj w pięknej auli Collegium Maius, aby uczcić Jubileusz 50-lecia pracy twórczej Pana Profesora Wacława Uruszczaka; stanowi ona żywe potwierdzenie słów pewnego słynnego ekonomisty z czasów wiktoriańskich, Waltera Bagehota: „Największą przyjemnością w życiu jest zrobić coś, o czym ludzie mówią, że jest niemożliwe”.

W czasach PRL-u dla wielu młodych ludzi o pochodzeniu rzemieślniczym (jak było w przypadku Pana Profesora), jako „wrogim klasowo”, uzyskanie indeksu na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego wydawało się celem niemożliwym do osiągnięcia ze względu na panujące wówczas ograniczenia. Przeszkodę tę pokonał nasz dzisiejszy Jubilat, rozpoczynając studia prawnicze w 1964 r. Jeszcze w czasie studiów dokonał rzeczy niespotykanej, a mianowicie opublikował w renomowanym „Czasopiśmie Prawno-Historycznym” swoje pierwsze artykuły naukowe, poświęcone źródłom dawnego

prawa polskiego. Profesor Uruszczak uczył na seminarium prowadzone przez wybitnego historyka prawa i kanonistę – prof. Adama Vetulaniego, którego osobowość naukowa stanowiła wzór na następne lata kariery badawczej naszego Jubilata. Do dziś Pan Profesor wspomina z rozrzewnieniem swojego mentora, który, acz surowy, dostrzegł w Waclawie – młodym studencie, a następnie doktorancie – materiał na obiecującego badacza dziejów dawnego ustroju i prawa polskiego oraz prawa kanonicznego i wyznaniowego.

Waclaw Uruszczak, po studiach ukończonych z wyróżnieniem, był zmuszony pokonać jeszcze jedną przeszkodę, a mianowicie blokadę zatrudnienia; niechętnie był widziany w roli asystenta ostatni uczeń Profesora Vetulaniego – przez władze uczelni, a więc osoby o całkowicie odmiennym światopoglądzie. Ale i tę barierę pokonał nasz niestrudzony Jubilat, potwierdzając w ten sposób słowa Demostenesa, że: „małe szanse są często początkiem wielkich przedsięwzięć”.

Zaiste, znakomite były kolejne osiągnięcia Jubilata: po pięcioletniej pracy nad doktoratem przedłożył dysertację pt. *Próba kodyfikacji prawa polskiego w pierwszej połowie XVI wieku. Korektura praw z 1532 r.*, uzyskując stopień doktora przed 30. rokiem życia. Miał już wówczas w swoim dorobku dziewięć opublikowanych artykułów, co wówczas stanowiło nie tylko zawodowy sukces, ale i dowód na realizację nie lada wyzwania, bowiem w dobie ciągłego braku papieru niełatwo było znaleźć wydawcę.

Przygotowanie rozprawy habilitacyjnej pt. *Sejm Walny Koronny w latach 1506–1540* zajęło doktorowi Uruszczakowi sześć lat; w 35. roku życia nasz Jubilat uzyskał stopień doktora habilitowanego i stanowisko docenta w Katedrze Historii Prawa Polskiego. Dziewięć lat później, w 1990 roku, mając 44 lata, uzyskał tytuł profesora prawa, początkowo na stanowisku profesora nadzwyczajnego, a następnie, w wieku 47 lat, na stanowisku profesora zwyczajnego.

Szanowni Państwo,

można rzec, niezwykle szybka była ścieżka naukowa, ukoronowana profesurą w bardzo młodym jak na owe czasy wieku. Z pewnością jej realizacja wymagała od Jubilata niezwyklej pracowitości i ogromnych zdolności. Aby sobie wyobrazić skalę tych dokonań, należy przypomnieć, że liczba publikacji naszego Jubilata zbliża się do pół tysiąca, a w tym prawie jedna czwarta to prace opublikowane za granicą. Nowatorskie spojrzenie na źródła archiwalne umożliwiło Jubilatowi dokonywanie nowych ustaleń; i tak: nasz Wielce Szanowny Jubilat jest autorem nowej periodyzacji dziejów; ponowna weryfikacja źródeł zaowocowała jego ustaleniem, że pierwszy dwuizbowy sejm wcale nie zebrał się po raz pierwszy w 1493 roku, lecz w 1468, co oznacza, że w przyszłym roku będziemy obchodzić 550-lecie jego istnienia; nowe spojrzenie na sejm w Radomiu z 1505 roku dało asumpt do tezy o znacznie wcześniejszym niż się dotychczas wydawało podjęciu prac nad unią polsko-litewską. Profesor Uruszczak niedawno powrócił również do zagadnienia erygowania krakowskiej Alma Mater, uznając, że to papież Urban V wyraził zgodę na utworzenie *studium generale* jako instytutu kościelnego, któremu podstawy materialne dał król Kazimierz Wielki. Do osiągnięć źródłoznawczych Pana

Profesora należy zaliczyć *Volumina Constitutionum* jako zbiór ustaw sejmu staropolskiego czy dwutomową *Księgę Czarną Złoczyńców Sądu Kryminalnego w Wiśniczu*, stanowiącą odzwierciedlenie stanu przestępczości w południowej Polsce w XVII i XVIII w. Ukoronowaniem wielu nowatorskich przemyśleń Jubilata stał się podręcznik *Historii państwa i prawa polskiego* (t. I), obejmujący okres Polski przedrozbiorowej. Nasz Jubilat jest również od momentu ich powstania redaktorem „Krakowskich Studiów z Historii Państwa i Prawa”. Należy wspomnieć, że za swój rozległy i wielowątkowy dorobek naukowy Jubilat kilkakrotnie otrzymywał nagrody Ministra.

Nie można w tym miejscu zapomnieć o rodzinie Pana Profesora, jego dzieciach, ale szczególnie małżonce – Barbarze, bo z reguły nasi życiowi partnerzy, znajdując się najbliżej, mogą odegrać niezwykle pomocną rolę nie tylko jako osoby odciążające w domowych obowiązkach, ale także powiernicy trosk, pocieszyciele w chwilach zniechęcenia. Pani Profesorowa Barbara Uruszczak była pierwszą czytelniką prac męża, dzielnie przepisywała publikacje Pana Profesora, nanosiła korektę, choć z zawodu jest fizykiem. Pani Profesorowa zasługuje na szczególne uznanie.

A małżonek Pani Profesorowej z każdym rokiem był coraz bardziej zajęty: oprócz pracy badawczej piastował w trakcie akademickiej kariery na Wydziale Prawa i Administracji Wszechnicy Jagiellońskiej szereg funkcji: od stanowiska dyrektora Instytutu Historyczno-Prawnego, po funkcję Prodziekana ds. ogólnych w latach 1990–1994, następnie był kierownikiem Pracowni Wydawnictw Źródłowych UJ; kuratorem, a później kierownikiem Ośrodka Praw Człowieka. W latach 1996–2000 reprezentował jako delegat Radę Wydziału Prawa i Administracji UJ w Senacie UJ. Przez wiele lat Profesor Waław Uruszczak pełnił funkcję kierownika Katedry Historii Prawa Polskiego i kierownika Zakładu Prawa Kościelnego i Wyznaniowego. Był ponadto członkiem wielu Komisji Rektorskich oraz Komisji Rady Wydziału. Z innych ważnych zasług Pana Profesora na rzecz Uniwersytetu Jagiellońskiego i szerszej społeczności nie tylko Krakowa należy wymienić m.in. czteroletnie nadzorowanie – w imieniu koordynatora belgijskiego – budowy Centrum Chorób Immunologicznych i Środowiskowych Collegium Medicum UJ przy ul. Skawińskiej 8 w Krakowie.

Nasz Drogi Jubilat wykładał jako wizytujący profesor prawa na różnych uniwersytetach zagranicznych, głównie we Francji: w Bordeaux, Limoges, Montpellier i Poitiers. Przez kilkanaście lat wykładał także w Instytucie Prawa Kanonicznego Papieskiej Akademii Teologicznej, a potem na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II. W swoim życiorysie ma także staże naukowe w jedenastu ośrodkach badawczych na całym świecie, a wśród znaczących znalazły się: Uniwersytet w Antwerpii, Uniwersytet Kalifornijski w Berkeley, Instytut Maxa Plancka we Frankfurcie nad Menem i inne liczące się w świecie naukowym. Profesor Uruszczak był i jest członkiem wielu towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych, przede wszystkim francuskich.

Pan Profesor legitymuje się nadzwyczaj częstym udziałem w ponad stu sześćdziesięciu konferencjach, sympozjach i zjazdach naukowych historyczno-prawnych i prawa wyznaniowego, w tym w jednej czwartej poza granicami kraju: w Francji, Włoszech,

Hiszpanii, Belgii, Holandii, Wielkiej Brytanii, Portugalii, Niemczech, Grecji, Czechach, w USA i Kanadzie.

Jubilat był inicjatorem powstania Stowarzyszenia Patrona Prawników – Świętego Ivo Hélory, od trzynastu lat czynnie uczestnicząc w pracach Stowarzyszenia. W 2010 roku Jubilat brał udział w delegacji, która przywiozła relikwie św. Ivo z Bretanii do Krakowa i umieściła je w Kolegiacie św. Anny, gdzie dzisiaj została odprawiona msza św. w intencji Jubilata. Bliskie więzi, które łączą Pana Profesora ze środowiskiem krakowskich adwokatów, mają bardzo proste wytłumaczenie. Po uzyskaniu profesury nasz Jubilat wstąpił w szeregi krakowskiej palestry. Jak często wspominał w gronie współpracowników, jego decyzji dziwili się francuscy profesorowie – jednak tłumaczył im, że w Polsce dwa etaty to proza życia.

W dniu 17 listopada 2016 roku, a więc dokładnie rok temu, w Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie odbyła się niecodzienna uroczystość wręczenia Panu Profesorowi dr. hab. Waławowi Uruszczakowi *Ordo Sancti Silvestri Papae* (Orderu św. Sylwestra Papieża) w klasie komandorskiej, czyli rycerskiej. Inicjatorami uhonorowania Pana Profesora za wieloletnie zasługi na rzecz dobrych relacji między Rzeczpospolitą a Kościołem katolickim oraz formą podziękowania za długoletnie wykłady Pana Profesora na tej Uczelni były władze Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Papieskiego.

Jak kiedyś powiedział duński filozof Soren Kierkegaard: „Są ludzie, którym ordery przynoszą zaszczyt i ludzie, którzy przynoszą zaszczyt orderom”. Pozostaję w przekonaniu, że Jubilat należy do tego drugiego grona.

Ad multos annos, Panie Profesorze!

dr hab. Izabela Lewandowska-Malec, prof. UJ

Po laudacji Pan Dziekan zapowiedział prezentację i wręczenie Jubilatowi książki jubileuszowej: Waław Uruszczak, *„Opera historico-iuridica selecta”*. *Prawo kanoniczne – nauka prawa – prawo wyznaniowe* (Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2017).

Następnie głos zabrał Pan dr Maciej Mikuła, adiunkt w Zakładzie Prawa Kościelnego i Wyznaniowego UJ, który zaprezentował książkę jubileuszową i przebieg prac nad nią. Oto jego wypowiedź:

Szanowny Panie Profesorze, Szanowni Państwo!

Trzymam w ręku książkę *„Opera iuridico-historica selecta”*. *Prawo kanoniczne – nauka prawa – prawo wyznaniowe*. Autorem niemal czterdziestu artykułów jest nasz dzisiejszy Jubilat. Przypadła mi w udziale przyjemność krótkiego zaprezentowania zbioru studiów, stanowiącego wybór tematyczny prac, opublikowanych pierwotnie przez Profesora Waława Uruszczaka w latach 1973–2016.

Tematyka wydanych artykułów jest niezwykle bogata i stanowi świadectwo nie tylko profesjonalnego warsztatu Jubilata, ale także jego licznych zainteresowań. Szeroki

horyzont podejmowanych tematów składających się na dorobek Pana Profesora sprawił, że książka nie obejmuje wszystkich obszarów jego badań, lecz skupia się na trzech: historii prawa kanonicznego, historii nauki prawa oraz na prawie wyznaniowym. Te trzy sfery niejednokrotnie przenikają się i stanowią kolejne, oprócz historii ustroju polski, historii parlamentaryzmu staropolskiego, historii źródeł dawnego prawa polskiego oraz prawa ubezpieczeń społecznych, przedmioty znakomitych studiów Jubilata. Lektura artykułów to prawdziwa przygoda intelektualna w krainę erudycji, żelaznej logiki w dowodzeniu hipotez, niezłomności w prezentowaniu i obronie tradycyjnych wartości kultury europejskiej.

Artykuły te ukazywały się w językach: polskim (29), francuskim (9) i niemieckim (1) w kilku krajach, w formie publikacji w czasopismach naukowych, tomach pokonferencyjnych i pracach zbiorowych, nie w każdym przypadku łatwo dostępnych. Tym bardziej jest dziś dla nas, uczestników komitetu redakcyjnego, wielką przyjemnością zaprezentować Panu Profesorowi i Państwu niniejszy tom.

Proszę jeszcze pozwolić, że wspomnę, iż w pracach nad przygotowaniem ponownej edycji tematycznie dobranych artykułów, zaangażowani byli współpracownicy Profesora: dr Krzysztof Fokt, Kacper Górski, dr Anna Karabowicz, prof. Grzegorz M. Kowalski, dr Katarzyna Krzysztofek, prof. Izabela Lewandowska-Malec, prof. Dorota Malec, dr Maciej Mikuła, dr Jakob Maziarz, dr Władysław Pęksa, Jakub Pokoj, Piotr Suski, dr Marek Strzała, dr Jacek Wilk i prof. Zdzisław Zarzycki. Wprowadzenie do książki, opatrzone tytułem *Zachwyty historią prawa kanonicznego*, napisał ks. Prof. Franciszek Longchamps de Brier. Z ramienia Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego nad wydaniem książki czuwała pani Jadwiga Makowiec.

W imieniu uniwersyteckich współpracowników prof. dr. hab. Wacława Uruszczaaka życzenia złożyła Pani dr Katarzyna Krzysztofek, adiunkt w Zakładzie Prawa Kościelnego i Wyznaniowego UJ. Oto ich treść:

Kraków, dnia 17 listopada 2017 roku

Szanowny Panie Profesorze,

w dniu Jubileuszu 50-lecia pracy naukowej serdecznie gratulujemy Panu Profesorowi znakomitych osiągnięć w wielu dziedzinach prawa. Twórczość naukowa Pana Profesora zaowocowała niezwykle cennym i bardzo obszernym dorobkiem.

W poczuciu wdzięczności za długie lata współpracy, które pozwoliły nam czerpać z wiedzy, doświadczenia i życzliwej pomocy Pana Profesora, zespół współpracowników przygotował księgę, stanowiącą zaledwie fragment Pana bardzo obszernej aktywności naukowej; zebrano w niej studia Pana Profesora z zakresu historii prawa kanonicznego, nauki prawa oraz prawa wyznaniowego.

Życzymy Panu Profesorowi dużo sił i zapału do dalszej aktywnej działalności oraz sukcesów w podejmowaniu nowych naukowych wyzwań.

Bezpośrednio po życzeniach nastąpiło wręczenie Jubilatowi kwiatów od współpracowników (na czele z dr. hab. Zdzisławem Zarzyckim – kierownikiem Zakładu Prawa Kościelnego i Wyznaniowego UJ).

Na koniec głos zabrał sam Jubilat – Profesor Waław Uruszczak:

Magnificencjo Panie Rektorze, Czcigodny Panie Dziekanie,
Czcigodni Księża, Panie i Panowie Profesorowie, Drodzy Państwo,

na wstępie mojego wystąpienia chciałbym Państwu serdecznie podziękować za przybycie na uroczystość mojego jubileuszu 50-lecia pracy naukowej. Jest to dla mnie bardzo ujmujące i wzruszające zarazem. Jest obecnych wiele osób. Więcej, niż się spodziewałem. Szczególnie dziękuję kolegom, którzy przyjechali spoza Krakowa, a także z zagranicy (z Belgii, Czech, Francji). To wielka radość dla mnie i zaszczyt. Są tutaj także obecni członkowie mojej rodziny, tej najbliższej oraz dalszej po mieczu i po kądzieli. Są koledzy ze Stowarzyszenia Ars Legis. Przedstawiciele innych instytucji. Cieszę się niezmiernie, że Państwo znaleźli czas, aby spotkać się ze mną z tej szczególnej okazji. Proszę mi wybaczyć, że nie wymieniłem wszystkich.

Jestem aktualnie emerytowanym profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, byłym wykładowcą w Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, byłym adwokatem, czynnym nadal profesorem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie. W Uniwersytecie Jagiellońskim przepracowałem czterdzieści osiem lat. Mój stosunek pracy w UJ wygasł niedawno, bo 30 września tego roku. Jubileusz dotyczy jednak pięćdziesięciu lat pracy naukowej i istotnie jej początek miał miejsce w 1967 roku. Po maturze w III Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Kochanowskiego w Krakowie rozpocząłem studia na Wydziale Prawa i Administracji UJ. Był to rok 1964, rok znamienny. Uniwersytet obchodził wówczas jubileusz 600 lat swego istnienia. Na studiach zetknąłem się ze wspaniałymi ludźmi – przedwojennymi profesorami: Adamem Vetulanim, Janem Gwiazdomorskim, Stefanem Grzybowskiem. Od jesieni 1965 roku zacząłem uczęszczać na proseminarium prowadzone przez prof. Adama Vetulaniego. To on zachęcił mnie do podjęcia się pracy badawczej w dziedzinie historii państwa i prawa polskiego – i był pierwszym moim mistrzem. Sam był pasjonatem nauki i zapewne tę samą cechę dostrzegł on w mojej osobie. Seminarium profesora Vetulaniego było szkołą naukową. Ci, którzy w nim uczestniczyli, byli od samego początku zachęceni do podejmowania badań źródłowych. Właśnie w tamtym czasie powstał mój pierwszy artykuł naukowy o *Genezie i dacie statutu krakowskiego Władysława Jagiełły z 1421 r.*, opublikowany następnie w „Czasopiśmie Prawno-Historycznym” w 1968 roku. Równoległe powstała druga praca o najdawniejszym układzie systematycznym prawa polskiego z XV wieku, wydanym przez Bolesława Ulanowskiego w Archiwum Komisji Prawniczej. Nad układem tym, który stanowił interesujący pomnik średniowiecznego prawa polskiego, pracowałem razem z moim kolegą i przyjacielem Krzysztofem Rzoncą. W 1967 roku przygotowaliśmy wspólne opracowanie, które zaprezentowaliśmy na

konferencji kół naukowych we Wrocławiu. Opracowanie to wyszło drukiem w „Czasopiśmie Prawno-Historycznym” w 1969 roku.

Praca badawcza była i jest moją życiową pasją, moim prawdziwym hobby. Gdy ukończyłem studia, profesor Vetulani zaproponował mi pracę w Katedrze, najpierw jako asystenta-stażysty, a następnie asystenta. Staż w Katedrze otrzymałem bez trudności. Inaczej było z przyjęciem mnie do pracy. Katedra nie miała wolnego etatu. Ostatecznie, dzięki osobistemu zaangażowaniu prof. Vetulaniego oraz prof. Grodziskiego, który w tym czasie był kierownikiem Katedry Historii Prawa Polskiego, trudności te udało się przezwyciężyć i zostałem zatrudniony na stanowisku asystenta we wspomnianej Katedrze. Jako pracownik naukowo-dydaktyczny „robiłem swoje”, jak to ongiś śpiewał w czasach PRL Wojciech Młynarski w piosence pod tym właśnie tytułem. Starałem się pracować zawsze jak najlepiej i najintensywniej. Nie bałem się tematów trudnych, wymagających wiele wysiłku. Rezultaty były poważne, jak choćby praca o kodyfikacji prawa polskiego w XVI w., obroniona w 1975 r. jako doktorat, a następnie wydana drukiem w PWN. Zajmowałem się jednak nie tylko historią prawa polskiego. Pod koniec swojego życia prof. Vetulani zainteresował mnie kanonistyką, a ściślej – zaprosił mnie do współpracy w badaniach nad *Dekretem Gracjana*. Wymagał ode mnie codziennej obecności w Instytucie. Zasiadaliśmy na parę godzin przy jednym biurku i jeden z nas czytał rękopis *Dekretu* – ściślej mikrofilm, drugi zaś wydanie drukowane tego źródła. Trwało to prawie trzy lata. W rezultacie powstała nasza wspólna praca o tzw. *Abbreviatio Decreti* kardynała Omnebene, wydana w „*Monumenta Iuris Canonici*” w Citta del Vaticano w 1976 roku. Włączenie mnie do pracy nad prawem kanonicznym było przez prof. Vetulaniego w pełni przemyślane i zamierzone. Chodziło mu o wykształcenie osoby, która mogłaby kontynuować ten nurt pracy badawczej i twórczo przejąć po mistrzu Adamie dorobek krakowskiej szkoły kanonicznej. W związku z tym także prof. Vetulaniemu bardzo zależało, abym odbył zagraniczny staż naukowy i to zwłaszcza we Francji. Bardziej cenił on bowiem naukę francuską niż niemiecką. Dzięki jego kontaktom osobistym uzyskałem możliwość takiego wyjazdu. W 1976 roku, już po śmierci Adama Vetulaniego, otrzymałem zaproszenie do Montpellier od prof. André Gourona. Profesor Gouron zaproponował mi prowadzenie ćwiczeń z historii prawa na Wydziale Prawa Université de Montpellier. Wyjechałem tam wiosną 1977 roku. Prowadziłem zajęcia, ale jednocześnie pracowałem naukowo nad wskazanym mi przez prof. Gourona rękopisem *Instytucji Justyniana* ze zbiorów biblioteki Wydziału Medycznego w Montpellier. Był to słynny rękopis H 315. Owocem moich badań było obszerne studium na temat tego rękopisu i początków nauczania prawa rzymskiego w Reims w drugiej połowie XII wieku. Moje opracowanie zostało najpierw przedstawione na międzynarodowym kolokwium historyczno-prawnym, jakie odbyło się w grudniu 1977 roku w Montpellier, a następnie wydane drukiem. Zyskałem duże uznanie środowiska prawników mediewistów, zwłaszcza we Francji. Moje odkrycie szkoły prawa w Reims w XII w. zostało potwierdzone po latach przez innych badaczy. Umożliwiło to kolejne wyjazdy, w czasie których współpracowałem z prof. Gouronem i innymi kolegami z Francji. Prof. Gouron stał się moim drugim naukowym mistrzem, któremu

niniejszym składam bardzo serdeczne podziękowanie. Niestety, prof. Gouron już nie żyje. Zmarł w 2009 roku. Kilka lat wcześniej został wybrany członkiem Institut de France, prestiżowej państwowej instytucji naukowej, w typie naszej Akademii. Z tego tytułu miał prawo do noszenia munduru oraz szpady.

Trzecim moim mistrzem był prof. Juliusz Bardach. Po powrocie z Montpellier na prośbę prof. Bardacha zdecydowałem się przystąpić do utworzonego przez niego zespołu badawczego, pracującego nad dziejami staropolskiego parlamentaryzmu. Jako pierwszy w tym zespole przygotowałem pracę o sejmie walnym koronnym z lat 1506–1540. Była to zarazem moja praca habilitacyjna. Jednym z recenzentów w przewodzie był obecny tutaj prof. Henryk Olszewski. Mówił, że praca mu się podobała. Praca ta zachowuje po dziś dzień aktualność, jako jedna z ważniejszych dla poznania początków polskiego parlamentaryzmu.

W ciągu minionych pięćdziesięciu lat napisałem wiele prac. Wierzę, że szereg z nich zachowa swoją wartość poznawczą na długie jeszcze lata, zwłaszcza edycje źródłowe. Ostatecznie jednak okaże się to w przyszłości. Skoro wspominam o moich mistrzach, to przyznaję, że bardzo dużo zawdzięczam moim kolegom z Instytutu Historyczno-Prawnego, w szczególności z Zakładu czy też Katedry Historii Prawa Polskiego, a więc prof. Stanisławowi Grodzkiemu, prof. Ludwikowi Łysiakowi czy prof. Stanisławowi Płazie. Oni także przyczynili się do mojego rozwoju naukowego. Im także składam moje podziękowanie.

Na Wydziale Prawa i Administracji prowadziłem dwie jednostki naukowo-dydaktyczne. Po śmierci prof. Wojciecha Marii Bartla w 1992 roku objąłem kierownictwo Katedry Prawa Kościelnego. Z kolei w 1997 roku, po przejściu prof. Stanisława Płazy na emeryturę, zostałem kierownikiem Katedry Historii Prawa Polskiego. Obie te jednostki prowadziłem równolegle, co nie zawsze było łatwe i wymagało znacznego zaangażowania. W sumie jednak się udało. Jednostki te pozostawiam w dobrej kondycji kadrowej. Obecnym kierownikom tych dwóch jednostek naukowo-dydaktycznych: prof. Izabeli Lewandowskiej-Malec oraz prof. Zdzisławowi Zarzyckiemu, życzę z całego serca wielu sukcesów na przyszłość.

Nie sposób wymienić wszystkich pól mojej aktywności. Przejdę na inny niezwykle ważny obszar – życie prywatne. Z moją małżonką Barbarą przeżyliśmy prawie czterdzieści siedem lat w sakramentalnym związku małżeńskim. Wychowaliśmy troje dzieci. Za te wszystkie lata wspólnego życia składam Ci, Basiu, moje gorące podziękowanie. Dziękuję także moim dzieciom: córce Oli – szczęśliwej mamie dwóch wspaniałych wnuków Gabrysia i Michasia, a także dwóm moim synom – Michałowi i nieodżałowanemu Adamowi.

Zwykle przy takiej okazji jak dzisiejsza jubilat kieruje do swoich następców jakieś rady czy też wskazówki jak żyć, jak postępować. No cóż, w życiu trzeba starać się zawsze być przyzwoitym. Co to znaczy? Po prostu kierować się sumieniem, zwłaszcza słuszością i uczciwością. Należy też jak najwięcej, na ile siły, zdrowie i okoliczności pozwalają, pracować. Nawet najbardziej utalentowany naukowiec nie osiągnie nic bez pracy. W swej działalności należy wyjść poza interes osobisty i dostrzegać potrze-

by wspólnoty. Taką wspólnotą jest nasz uniwersytet, który jest niezwykle wartościową, prawdziwym dobrem wspólnym – rzeczpospolitą. Należy nie tylko podtrzymywać jego istnienie i działalność, ale rozwijać, aby stał się uczelnią najznakomitszą w świecie. Myślę, że mnie osobiście się to udało i to na kilku co najmniej odcinkach, czasem nieoczekiwanych, jak mój osobisty udział i wkład w dzieło rozbudowy kliniki II Katedry Chorób Wewnętrznych profesora Andrzeja Szczeklika w latach 90/. Nie rozwijając w tym miejscu tego tematu, pragnę dodać, że uniwersytet powinien być świątynią nauki, gdzie kapłanami są osoby poszukujące prawdy o świecie i o człowieku, w tym także prawdy o przeszłości, czyli historii. W nauczaniu prawa, kształceniu prawników obie uprawiane przeze mnie dyscypliny – czyli historia prawa i kanonistyka – winny być w pełni obecne. Tylko wówczas kształcenie młodych adeptów prawoznawstwa będzie prawidłowe, wolne od szkodliwego, a nawet niebezpiecznego skrajnego pozytywizmu, w szczególności absolutyzowania przepisów, czyli bezdusznego stosowania samej litery prawa. Prawo to nie tylko ustawy, litera prawa, ale także i duch prawa, zwłaszcza duch, jaki ujawnia historia prawa.

Mam też jeszcze jedno przesłanie czy radę, którą kieruję zwłaszcza do młodych kolegów, którzy są przyszłością nauki i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Są to słowa Wojciecha Młynarskiego z piosenki pt. *Idź swoją drogą*, będące swobodnym przekładem znanego przeboju Franka Sinatry *My way*. Słowa te warto zapamiętać, jako swego rodzaju motto życiowe:

*I nim przetarty szlak wybierzesz, jak wybrało wielu,
I nim w świat wejdiesz ten, by podług cen pochlebstwem płacić,
Choć raz pomyśl, czy czegoś nie tracisz.
Bo przecież jest niejeden szlak,
Gdzie trudniej iść, lecz idąc tak,
Nie musisz brnąć w pochlebstwa dym,
I karku giąć przed byle kim,
Rozważ tę myśl, a potem idź, idź swoją drogą.*

Zbliżając się do końca mojego przemówienia, pragnę gorąco i serdecznie podziękować moim młodszym kolegom, którzy przygotowali ten jubileusz, w szczególności przygotowali wręczoną mi dzisiaj księgę jubileuszową w postaci antologii moich prac z prawa kanonicznego i wyznaniowego. Tutaj szczególnie dziękuję zwłaszcza doktorowi Maciejowi Mikule i doktor Katarzynie Krzysztofek, i wszystkim innym członkom komitetu redakcyjnego.

Dziękuję także gorąco prof. Izabeli Lewandowskiej-Malec za piękną laudację.

Dziękuję Panu Dziekanowi i całemu Wydziałowi Prawa i Administracji, w szczególności Radzie Wydziału – *nota bene* – byłem jej pełnoprawnym członkiem od 1981 do 2016 r., czyli przez trzydzieści pięć lat. Uroczystość dzisiejsza to w zasadzie pożegnanie, ale nasze relacje z pewnością się szybko nie skończą. Nadal zamierzam opiekować się doktorantami. Mam ich w tej chwili trzech. Prowadzę wykłady, w tym wykład

dla I roku studiów stacjonarnych, dzięki któremu zostałem zapamiętany przez znaczne grono współczesnych prawników, wychowanków naszego wydziału. Nadal zamierzam pracować naukowo. Myślę, że udaje mi się osiągać bardzo dobre wyniki w tym zakresie. Dowodzą tego moje ostatnie prace, jak choćby moje studium o unii polsko-litewskiej w Krewie z 1385 roku czy wcześniejsze moje studium o najstarszym sejmie walnym dwuizbowym, w którym starałem się wykazać, że był to sejm piotrkowski w 1468 roku. Słyszę, że w przyszłym roku będzie obchodzona 550. rocznica polskiego parlamentaryzmu, co było moim postulatem.

Dziękuję księdzu infułatowi doktorowi Fidelusowi za celebrowanie mszy św., jak też czcigodnym księżom koncelebransom. Dziękuję już nieżyjącym moim rodzicom, dziękuję wszystkim państwu.

W dawnej Polsce w aktach urzędowych każdy przynależny do danego stanu był odpowiednio tytułowany. I tak szlachcic był zawsze *generosus* – urodzony lub *nobilis* – szlachetny. Z kolei mieszczanin był zawsze *famatus* – sławny lub *honestus* – uczciwy. Duchownego tytułowano *reverendus* lub *reverendissimus*, czyli wielbny lub przewielbny. Tytuł, jaki przydawano chłopom, brzmiał *laboriosus* – pracowity. Nie wiem, czy zasługuję na te wyższe tytuły. Wystarczyłby mi w pełni tytuł przyznawany chłopom – pracowity (*laboriosus*), i to pomimo faktu, że przez jego świątobliwość papieża Franciszka zostałem zaliczony do rycerzy – *equites*. Zostałem rycerzem komandorem orde-ru Świętego Sylwestra, co daje prawo do noszenia munduru i szpady.

Zakończę słowami Świętego Pawła z drugiego listu do Tymoteusza:

„W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem”.

Dziękuję Państwu za uwagę.

Plurimos annos Almae Matris Jagiellonicae et Vobis Omnibus.

Po wystąpieniu Jubilata Dziekan zamknął oficjalną część uroczystości i zaprosił wszystkich gości do sali sąsiedniej (*Stuba Communis*) w celu składania życzeń i gratulacji Jubilatowi oraz wystąpień indywidualnych; możliwe było także skorzystanie z poczęstunku.

Sprawozdanie sporządzili pracownicy i doktoranci Zakładu Prawa Kościelnego i Wyznaniowego UJ:

dr Katarzyna Krzysztofek

dr Maciej Mikula

mgr Michał Ożóg

dr Marek Strzała

dr hab. Zdzisław Zarzycki (kierownik jednostki)